

Sygn. akt V KO 17/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **Ł.D.**

w związku z jego zażaleniem na zatrzymanie w dniu 22 grudnia 2016 r.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 25 maja 2017 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w B., zawartego w postanowieniu tego Sądu

z dnia 27 marca 2017 r., sygn. akt II Kp .../17,

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

w trybie art. 37 k.p.k.,

### **p o s t a n o w i ł:**

**przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu  
w O..**

### UZASADNIENIE

W swoim wniosku Sąd Rejonowy wskazał, że Ł.D., oskarżony w sprawie toczącej się przed tym Sądem, w dniu 22 grudnia 2016 r., na sali rozpraw, oświadczył, iż dokonuje zatrzymania obywatelskiego sędziego prowadzącego postępowanie, polegającego na uniemożliwieniu mu opuszczenia sali sądowej. Jak twierdził Ł.D., powodem takiego jego postąpienia było rzekome przestępstwo popełnione przez tego sędziego, a polegające na niewyłączeniu się od rozpoznania jego sprawy. W związku z powyższym Prezes Sądu Rejonowego zawiadomiła Policję o możliwości popełnienia przestępstwa przez Ł.D.. W wyniku tego zdarzenia przybyli na miejsce funkcjonariusze Policji dokonali zatrzymania Ł.D., który następnie wniósł zażalenie na tę czynność. Zażalenie to zgodnie z właściwością przekazane zostało do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B..

Zdaniem tego Sądu przytoczone tu okoliczności faktyczne tej sprawy oraz to, że o zdarzeniu poinformowana została opinia publiczna, a także sama postawa Ł.D. może skutkować przewlekaniem przez niego postępowania przez liczne wnioski procesowe i formułowaniem zarzutów o stronnictwo sędziów tego Sądu, co przemawia za przekazaniem sprawy innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. Uzasadniać zastosowanie omawianej instytucji ma ponadto okoliczność, że sprawa ta, jak i zatrzymanie Ł.D., omawiane były wśród sędziów tego Sądu, co oznacza, że mogą być oni uznani za świadków zdarzenia, a w konsekwencji mogą pojawić się wnioski o ich wyłączenie. Ponadto, Sąd wskazał, że jeden sędzia został wyłączony już od rozpoznawania sprawy o sygn. akt II K ..14, kolejny sędzia, a jednocześnie Prezes tego Sądu, była świadkiem zdarzeń z dnia 22 grudnia 2016 r. i zawiadamiała o możliwości popełnienia przestępstwa oraz w jej obecności dokonywano interwencji, skutkującej owym zatrzymaniem, zaś kolejni sędziowie byli informowani o zdarzeniu, a w konsekwencji rozpoznanie przez nich przedmiotowego zażalenia mogłoby rodzić wątpliwości co do ich bezstronności. Jak podkreśla Sąd występujący z wnioskiem, głównym argumentem za przekazaniem niniejszej sprawy jest okoliczność, że zaistniała sytuacja faktyczna, skutkująca prowadzeniem wobec żalącego się postępowania przygotowawczego, w którym sędzia tego Sądu występuje w charakterze pokrzywdzonego, może rodzić po stronie Ł.D., jak i każdej postronnej osoby, wątpliwości co do zachowania obiektywizmu przy rozpoznawaniu przedmiotowego zażalenia na zatrzymanie.

#### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Wniosek okazał się zasadny, choć nie wszystkie przedstawione przez Sąd z nim występujący argumenty przemawiały za przekazaniem tej sprawy.

Nie może budzić wątpliwości, że przepis art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy i nie może być wykładany rozszerzająco. Jego zastosowanie może wchodzić w rachubę tylko wówczas, gdy zaistniałe w sprawie okoliczności jednoznacznie świadczą o tym, że jej pozostawienie do rozpoznania sądowi miejscowo właściwemu byłoby sprzeczne z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Takimi okolicznościami mogą zaś być tego rodzaju sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie, choćby i mylne, jakkolwiek powzięte w oparciu o racjonalne przesłanki, o braku warunków do rozpoznania

danej sprawy w sposób w pełni obiektywny (zob. np. postanowienie SN z dnia z dnia 27 sierpnia 2015 r., III KO 83/15, LEX nr 1771719 i przywołane tam judykaty). Sąd Najwyższy wielokrotnie (przykładowo w powołanym wyżej orzeczeniu) wskazywał już, że przekonanie o braku możliwości do obiektywnego rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy oparte być powinno na racjonalnych przesłankach. Przekonanie takie, oparte jedynie na przypuszczeniach i założeniach o charakterze hipotetycznym, nie jest wystarczające dla odstąpienia od reguł właściwości miejscowej. Przedwczesne zaś odstępowanie od tych reguł może niezawisłość sędziowską osłabić, co negatywnie wpływa na postrzeganie sądów przez opinię społeczną.

W konsekwencji za przekazaniem sprawy nie może przemawiać wyrażona przez Sąd występujący z wnioskiem obawa składania przez Ł.D. licznych wniosków procesowych „mniej lub bardziej zasadnych”, co może spowodować przedłużenie postępowania w sprawie. Niepokój Sądu w tej materii ma charakter czysto hipotetyczny, a przy tym rolą organu procesowego jest tak zorganizować procedowanie, aby zapobiegać przewlekłości postępowania. Pamiętać trzeba, że sprawa ta dotyczy jedynie rozstrzygnięcia odnośnie do wniesionego zażalenia na zatrzymanie. Informowanie zaś sędziów o przebiegu zdarzenia z dnia 22 grudnia 2016 r. oraz o samym zatrzymaniu może ewentualnie skutkować wnioskiem o ich wyłączenie, a nie zastosowaniem instytucji z art. 37 k.p.k., która dotyczy przecież sądu właściwego, a nie poszczególnych sędziów. Ponadto złożenie ewentualnych wniosków o wyłączenie ma również charakter czysto hipotetyczny. Argumentacja w omawianym tu zakresie nie może zatem przemawiać za przekazaniem sprawy. Za uwzględnieniem wniosku Sądu nie może też przemawiać precedensowy charakter sprawy i zainteresowanie nią opinii publicznej. Wszak sądy zobowiązane są do rozpoznawania i tego rodzaju spraw.

Rzecz jednak w tym, że okoliczności zdarzenia z dnia 22 grudnia 2016 r., na które też powoływał się Sąd Rejonowy, a więc fakt, iż do zatrzymania doszło w budynku Sądu, po zawiadomieniu o możliwości popełnienia przestępstwa na szkodę sędziego Sądu właściwego, złożonym przez Prezesa tego Sądu, w obecności której podejmowana była interwencja funkcjonariuszy Policji, w efekcie czego doszło następnie do wszczęcia postępowania karnego o czyn Ł.D.,

skutkować powinny przekazaniem sprawy do innego sądu równorzędnego. Nie budzi wątpliwości, że rozważając możliwość przekazania w trybie art. 37 k.p.k., Sąd Najwyższy powinien mieć na uwadze konkretne okoliczności danej sprawy. W przedstawionych realiach sprawy w odbiorze społecznym może zaś powstać nieuzasadnione przekonanie, że sprawa zostanie rozstrzygnięta w sposób nieobiektywny. To z kolei może prowadzić do całkowicie niezasadnych komentarzy i ocen podważających bezstronność sędziów Sądu właściwego. Dlatego też w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się zasadnie, że dobrem wymiaru sprawiedliwości, stanowiącym przesłankę skorzystania z instytucji określonej w art. 37 k.p.k. jest również, a może nawet przede wszystkim, potrzeba uniknięcia jakichkolwiek sugestii, że proces w danej sprawie mógłby być prowadzony w sposób nieobiektywny (por. postanowienie SN z dnia 2 lipca 2003 r., sygn. akt III KO 20/03, LEX nr 78821). Przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu nie jest zatem wyrazem braku zaufania przez Sąd Najwyższy do bezstronności sędziów, ale ma na celu wykluczenie mogących powstać w opinii publicznej nieuzasadnionych wątpliwości w tej materii.

Z tych też względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.